

**Gender w przestrzeni akademickiej**  
**Recenzja książki Agaty Zadykowicz-Skwirosz *Genderowe nacechowanie języka w komunikacji akademickiej: analiza dyskursów akademickich w świetle strategii gender mainstreaming* (Centrum Badań Europy Wschodniej UWM: Olsztyn 2016)**

Rozprawa Agaty Zadykowicz-Skwirosz mieści się w nurcie *gender studies* – szeroko zakrojonym, interdyscyplinarnym obszarze badań, którego dynamiczny rozwój objawia się lawinowym przyrostem publikacji, wielością koncepcji i odniesień do różnych dziedzin – od krytyki literackiej przez ekonomię po urbanistykę. Autorka stara się to bogactwo literatury przedmiotu pokazywać aspektowo, tzn. w odniesieniu do własnego celu badawczego. Dobra orientacja w literaturze przedmiotu i aktualnych trendach w lingwistyce zorientowanej genderowo nie tylko w Polsce, ale także w krajach anglosaskich i w Niemczech, pozwala trafnie sprofilować problem badawczy i podjąć temat, który w polskim społeczeństwie wciąż wzbudza kontrowersje.

Publikacja ma jasno określony cel. Przedmiotem zainteresowania jest przede wszystkim problem nacechowania płciowego w zakresie nominacji odnoszącej się do ludzi w dokumentach będących realizacją dyskursu akademickiego w sformalizowanej komunikacji niebezpośredniej. Dobrze dobrany jest materiał badawczy, na który składają się: Ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym”, uchwały Senatu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i ogłoszenia konkursowe pięciu polskich uniwersytetów. Próba sprawdzenia, czy i jak realizowana jest w nich strategia *gender mainstreaming*, polega na wyabstrahowaniu antroponomów nacechowanych i nienacechowanych płciowo oraz dokładnym określeniu ich referencji, to znaczy tego, czy odnoszą się do kobiet, mężczyzn, grupy mieszanej itd. Charakter uzupełniający ma drugie badanie o nachyleniu psycholingwistycznym, którego celem jest wykrycie i prezentacja postaw wobec asymetrii dotyczących płci w polszczyźnie w środowisku szkolnym i akademickim.

Zgodnie z aktualnymi trendami Agata Zadykowicz-Skwirosz przyjmuje jako badaczka charakterystyczną dla językoznawstwa otwartego, lecz trudną w realizacji transdyscyplinarność, ukazując w dwóch pierwszych rozdziałach szeroki horyzont odniesień dla swoich analiz. Jest to najbardziej rozbudowana część dysertacji, która przynosi solidną porcję wiedzy w trzech wzajemnie się zazębiających obszarach badaw-

czych, ściśle związanych z tematyką rozprawy: *gender studies*, badaniach nad dyskursem i w komunikologii. Autorka zaznajamia czytelnika z najnowszą literaturą przedmiotu o zasięgu narodowym i globalnym, wykazując przy tym umiejętność doboru i syntezy osiągnięć poszczególnych dyscyplin.

Rozdział 1 rozpoczyna się od prezentacji pojęć *gender* i *gender mainstreaming* na tle ewolucji ruchu feministycznego i w powiązaniu z kolejnymi falami znamionującymi zmiany w perspektywie spojrzenia na kobietę/kobiecość w społeczeństwie i w kulturze. Jego wartość poznawcza jest niezaprzeczalna. Następnie Badaczka przechodzi do najważniejszego postulatu lingwistyki genderowej – kwestii odblokowania derywacji feminatywów. Zgodnie z wzorcami anglosaskimi problem asymetrii językowo-płciowej rozpatruje w kategoriach *gender fair language/gender-sensitive language*, a nawet szerzej jako przejaw poprawności politycznej charakterystycznej dla zachodnich społeczeństw demokratycznych. Funkcjonalność elementów genderowych jest ukazywana w tym rozdziale na różnych poziomach: od struktury języka do zachowań językowych. Rzetelne referowanie badań i eksperymentów to jego istotny walor.

Rozdział 2 to próba przybliżenia kolejnych pojęć i kategorii poznawczych pojawiających się w tytule rozprawy. Dyskurs akademicki jest w nim ujmowany jako środowisko komunikacji językowej. To bardzo ciekawe stanowisko teoretyczne, godzące do pewnego stopnia dwa spojrzenia na dyskurs: jako na zjawisko mentalne (subiektywne) i społeczne (intersubiektywne) oraz udatnie rozstrzygające wciąż sporne relacje między pokrewnymi pojęciami dyskursu i komunikacji.

Samo pojęcie dyskursu jest kłopotliwe i rozmyte, dlatego Autorka koncentruje się na jego ujęciu definicyjnym. Z kolei dyskurs edukacyjny udało się uchwycić z dwóch perspektyw teoretycznych, które wciąż konkurują ze sobą w badaniach nad dyskursem: Faucaultowskiej i Habermasowskiej. Rozważania dotyczące dyskursu naukowego i popularnonaukowego także przynoszą sporą porcję odniesień, dając w nich o sobie znać skłonność do referowania stanu badań.

Następnie Autorka rozpoznaje aspekt instytucjonalny opisywanego dyskursu, przedstawiając uczelnię wyższą jako organizację opartą na komunikacji. Uniwersytet w tym ujęciu jawi się jako instytucja państwowa funkcjonująca w specyficznych uwarunkowaniach zewnętrznych, determinujących działania zarządcze i promocyjne o wysokim stopniu profesjonalizowania. Te pierwsze implikuje kontekst ustrojowy, co oznacza, że uczelnia wyższa jest instytucją zdemokratyzowaną, te drugie – kontekst ekonomiczny, ponieważ działa ona w przestrzeni wolnorynkowej. Tak szerokie ujęcie otoczenia komunikacyjnego zaowocowało dość obszerną prezentacją technik *public relations*, z uwzględnieniem PR-u wewnętrznego i zewnętrznego.

Część empiryczną pracy otwiera rozdział 3. Sprawdzana jest w niej hipoteza badawcza mówiąca o tym, że stopień oficjalności tekstów regulujących funkcjonowanie uczelni (kolejno od najwyższego: ustawa, uchwały i ogłoszenia konkursowe) ma wpływ na stopień nacechowania płciowego ich zawartości leksykalnej: „Im wyżej w hierarchii stoi dany tekst (tzn. im bardziej ma charakter oficjalny, formalny i preskrypcyjny), tym większe jest prawdopodobieństwo jego męskocentrycznego nacechowania w warstwie językowej” (s. 7). W rzetelnie przeprowadzonej analizie ilościowej Badaczka udowadnia zasadność tej tezy. Stwierdza bardzo wysoką frekwencję antroponimów męskich i męskoosobowych o charakterze generycznym lub mieszanym w ustawie (co trafnie tłumaczy nie tylko najwyższym stopniem oficjalności, ale także ogólności jej tekstu w porównaniu z pozostałymi). Nieco korzystniejszy wskaźnik genderowy, umożliwiający mierzenie symetryczności tekstu pod względem językowej reprezentacji płci, można zauważyć w uchwałach i ogłoszeniach konkursowych. Widać jednak, że androcentryczne wzorce trzymają się mocno, a nowe, niedyskryminacyjne praktyki komunikacyjne oparte na strategii *gender mainstreaming* z trudem przedostają się do bardziej sformalizowanych typów tekstów.

Kolejne badanie, dotyczące postaw wobec asymetrii rodzajowo-płciowych, także jest przeprowadzone poprawnie, zgodnie z procedurą wypracowaną w polskiej lingwistyce płci. Wyraźne jest w nim uzależnienie od wzorcowego w tym względzie opracowania Nowosad-Bakalarczyk *Płeć a rodzaj gramatyczny we współczesnej polszczyźnie* (Lublin 2009), ale nie jest to zarzut. Z dobrych wzorców należy korzystać, zwłaszcza że badania nad świadomością językową są bardzo skomplikowane. Agata Zadykowicz-Skwirosz przeprowadziła w tym celu badania ankietowe, które umożliwiły po pierwsze sprawdzenie stopnia świadomości istnienia nierównorzędnej reprezentacji płci w polszczyźnie, a po drugie – określenie otwartości na tworzenie nowych form żeńskich nazw zawodów i tytułów.

Ciekawym wnioskiem z tych badań jest brak korelacji między świadomością a otwartością. Okazuje się, że odznaczająca się najwyższą świadomością asymetrii językowo-płciowych grupa respondentów (pracownicy uczelni wyższej) wcale nie jest najbardziej otwarta na reformę języka (największą tolerancję wobec zmian prezentuje grupa studentów). To pokazuje, że postawy Polaków wobec języka (konserwatyzm *vs* liberalizm językowy) są uwikłane w wybory światopoglądowe i – jak zaznaczał Andrzej Markowski (*Kultura języka polskiego*, Warszawa 2006, s. 126) – uzasadniane nie tylko w kategoriach racjonalnych, ale także emocjonalnych.

Rozprawę wieńczy obszerna bibliografia, wskazująca na liczne inspiracje niejęzykoznawcze (co jest charakterystyczne dla interdyscyplinarnych badań w nurcie *gender studies*), zwłaszcza socjologiczne (Goffman, Mead, Habermas); zawiera także literaturę

komunikologiczną, medioznawczą i z zakresu nauk o zarządzaniu (marketing i PR). Warto dodać, że jest to zestawienie wielojęzyczne: oprócz pozycji po polsku i po angielsku, pojawiają się także sporadycznie dzieła niemieckie i rosyjskie.

Podsumowując, rozprawa Agaty Zadykowicz-Skwirosh podejmuje temat ważny społecznie i ciekawy językoznawczo. Będzie ona interesująca nie tylko dla środowiska naukowego, zwłaszcza przedstawicieli świata humanistyki, ale także dla osób zajmujących się administrowaniem instytucjami, w tym uniwersytetami. Analizy w niej zawarte twórczo rozwijają wciąż skromne na gruncie polskim badania w obszarze lingwistyki płci, poszerzając jej zakres, zmieniając metody opisu i włączając perspektywę interdyscyplinarną. Książkę czyta się dobrze także ze względu na staranną edycję wydawniczą.

*Magdalena Steciąg*